

UCIECZKĘ PRZED POLICJANTAMI ZAKOŃCZYŁ NA DRZEWIE

Data publikacji 13.06.2018

Dzielnicowi z komisariatu na toruńskim Śródmieściu zatrzymali 37-letniego kierowcę, który wcześniej zlekceważył ich wyraźny sygnał. Mężczyzna za wszelką cenę chciał uniknąć spotkania z funkcjonariuszami, bo pomimo zakazu kierował autem. Próbę ucieczki zakończył na drzewie. Teraz za niestosowanie się do wyroku i ucieczkę przed policją grozi mu do 5 lat więzienia.

Wczoraj (12.06.18) około południa dzielnicowi z komisariatu na toruńskim Śródmieściu, jadąc oznakowanym radiowozem na ul. Skłodowskiej, zauważyli renault scenic. Jeden z dzielnicowych rozpoznał jego kierowcę. Funkcjonariusz wiedział, że 37-latek ma orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów, w związku z tym funkcjonariusze podjęli decyzję o zatrzymaniu auta do kontroli. W bezpiecznym miejscu mundurowi włączyli sygnały dźwiękowe i świetlne, dając kierowcy sygnał do zatrzymania się. Powiadomili jednocześnie dyżurnego o swojej interwencji. Kierowca zignorował polecenia policjantów, gwałtownie przyspieszył i zaczął uciekać. Kilkaset metrów dalej, w okolicach przejazdu kolejowego na ul. Twardej, kierowca nie opanował pojazdu i uderzył w drzewo. Do wyciągnięcia zakleszczonego w aucie uciekiniera potrzebna była pomoc strażaków. 37-latek trafił do szpitala, był był trzeźwy.

Za niestosowanie się do wyroku i niezatrzymanie się do kontroli drogowej grozi mu do 5 lat więzienia.

Autor: mł. asp. Wojciech Chrostowski
Publikacja: Kamila Ogonowska